

Wierzenia przedchrześcijańskie w kulcie Matki Boskiej

17 grudnia 2017

Niebiblijność kultu Maryi, matki Jezusa (Matki Boskiej) zarzuca chrześcijaństwu niejedna sekta wyrosła w tym nurcie, odwołująca się do Biblii jako jedynej prawdziwej nauki.



MATKA BOSKA

Czy Maryja matka Jezusa może nosić określenie Matka Boska? Z pewnością dla wierzących tak. Jeśli Jezusa nazywamy Bogiem, to kobieta, której łono spłodziło Jezusa – człowieka, kobieta, która była matką Jezusa jak najbardziej może być nazywana Matką Boską?

BIBLIJNOŚĆ KULTU MARYI

Okres po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa opisują „Dzieje apostołskie” oraz „Listy apostołskie”. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa uczniowie tworzą tzw. Kościół jerozolimski. Jest to sekta w judaizmie, jakich w tym okresie było wiele. Jej członkowie pod przywództwem Jakuba, brata

pańskiego wypełniają wszelkie obowiązki jakie ciążyą na prawowitym wyznawcy judaizmu, obrzezanie, rytualne kąpiele po podróży, koszerność potraw... Łukasz opisuje ten Kościół w powiązaniu z misjami Pawła. Nie wspomina o Matce Jezusa. Paweł nigdy jej nie spotkał. Tak więc rozważanie na podstawie „Biblii” kultu Maryi jest bezpodstawne. Z drugiej strony, skoro Jezus z krzyża polecił swym uczniom opiekę nad jego matką, trudno mówić, że nie była to kobieta przez nich szanowana.

Śmierć Maryi w Efezie, jej wniebowzięcie opiera się tylko na tradycji chrześcijańskiej, jednak kult Maryi jest obecny w całym chrześcijaństwie. W całej Europie znajdujemy kościoły, katedry „Notre Dame”, jak w Paryżu wskazujące na oddawanie czci matce Jezusa. Istnieje tylko różnica w sile kultu. O ile chrześcijaństwo zachodnie silniej poszło w kult relikwii, chrześcijaństwo wschodnie poszło w kult Maryi.

Polski katolicyzm będąc na styku tych dwóch kultur, ale również bazujący w pełni na przedchrześcijańskiej kulturze Słowian, łączy w sobie te dwa nurty. Bo z jednej strony mamy kult relikwii, relikwia św. Wojciecha, który w początkach pozwolił nam wyprzedzić znacznie wcześniej schrystianizowanych Czechów, Morawian, Słowaków. Gdyż niezależność Kościoła polskiego od Kościoła niemieckiego, wyznaczamy uzyskaniem własnej archidiecezji, zapewniającej niezależność od diecezji w Ratyzbonie. Na terenie naszego kraju archidiecezję w Gnieźnie uzyskaliśmy znacznie wcześniej, bo w roku 1000, podczas gdy „dawcy chrześcijaństwa” w Polsce, Czesi uzyskali ją dla Pragi w roku 1344. Z drugiej strony, mimo, że na naszej ziemi mamy jedną z najcenniejszych relikwii, Relikwię Krzyża Pańskiego (Łysiec, św. Krzyż), głównym miejscem kultu jest miejsce przechowywania ikony maryjnej, Jasna Góra, która praktycznie poza legendą, że konie wiozące obraz wywieziony z zamku w Bełzie, zatrzymały się. Bardziej historycznie mówiąc ikona ta została przekazana sprowadzonym do małego kościółka na Jasnej Górze zakonowi Paulinów przez Władysława Opolczyka

Kult Maryi jest starym kultem, choć jego dogmaty powstawały późno. Pierwszym dogmatem jest dogmat dotyczący przyznania Maryi tytułu Bogurodzicy, Matki Boskiej, synod w Efezie, rok 431. Ostatni, Wniebowzięcie Maryi Panny rok 1950.

MATKA ZIEMIA, MATKA PŁODNA, MATKA WILGOTNA, MATKA OPIEKUŃCZA, MARYJA

Chrześcijaństwo pierwotne jako wyrosłe w Judaizmie cechuje skrajny patriarchat, zupełnie nie pasujący do wartości ludów rolniczych, w których istnieje równowaga między pierwiastkiem męskim i żeńskim. Panteon bogów (Mocy) ludów rolniczych cechuje równowaga walecznych bóstw męskich i opiekuńczych bóstw żeńskich. Judaizm Mojżeszowy oparty jest na monoteizmie, walecznego męskiego boga plemiennego JHWH, który w Judaizmie za sprawą Mojżesza zdetronizował wcześniejszego najwyższego boga ludów semickich EL. Od tego imienia wywodzi się w islamie dzisiejsze imię Allah.

Ten brak dla ludów rolniczych wypełnił kult Maryi. Ten kult przejął zwyczaje, święta, obrządek hołdów wcześniej oddawanych głównemu kultowi żeńskiemu Matce Ziemi i mocy go reprezentujących. W świętach takich jak Matki Boskiej Gromnicznej, Matki Boskiej Zielnej, zaśnięcia i śmierci, Dożynkowej znajdujemy dawne kultы poświęcone mocom powiązanym z opiekuńczą i płodną Matką Ziemią, jak np. Marena, Marzanna, po dziś kultywowany kult powszechny na ziemiach Polski, Czech, Słowacji. Dziś sprowadzony do personifikacji śmierci, odejścia zimy, wcześniej również życia, urodzajowi, bogactwu jak i śmierci, wojnie, czarom, wodzie, moczarom, lasowi nocą i pieczarom, które były w wierzeniach Ojców wejściem do zaświatów. Zwróćmy uwagę na to, że wszystkie moce związane z wodą, to moce żeńskie (rusałki, wiły). Bo przecież z ziemi dostaniesz bogactwo (kopaliny), plon, lecznicze zioła, ale również ona po śmierci otuli twe doczesne szczątki.

CHRZEŚCIJAŃSTWO I POGAŃSTWO

Nie raz spotykamy się z bardzo płaskim podejściem zarówno tych, co chcą odrzucać dorobek Kościoła, jak i tych, co za nim ślepo obstają. Jednym i drugim należy powiedzieć, że chrześcijaństwo wkraczając „nawracając” nowe ziemie stykało się z ugruntowaną wiarą przedchrześcijańską. A ludzie tam żyjący, nie uzyskiwali: „nagłego objawienia” i nawrócenia na nową wiarę, tylko tak samo jak dziś głęboko wierzący obstający przy chrześcijaństwie, oni obstawali przy swojej wierze. Człowieka mieczem na nową wiarę nie nawrócisz. By to zrozumieć wystarczy wyobrazić sobie „nawracanie ateisty, przez mocno wierzącego. Więc zostawmy to bez komentarza, niech każdy to przemyśli. Faktem historycznym jest, że pogaństwo w Polsce zanika w XVII/XVIII wieku, a tak naprawdę, to każdy z nas jeszcze dziś pewne elementy przedchrześcijańskiej wiary Ojców kultywuje w różnych, tak zwanych „zabobonach”. Chrześcijaństwo wkraczając na dane ziemie miało do wyboru, albo ogniem i mieczem „nawrócić” do Boga, czyli pozbawić życia tych, co się dawnych Bogów wyzbyć nie chcieli, albo po prostu podzielić liturgię na dwie, liturgię profanum, gdzie zmieściły się wszelkie elementy wiary przedchrześcijańskiej, jak kwiaty rozsypywane w czasie święta Matki Boskiej Zielnej, Wigilia, Lany Poniedziałek i wiele innych elementów wiary przedchrześcijańskiej obecnych w liturgii chrześcijańskiej (czy to katolickiej, czy prawosławnej). I w fazę sacrum, ściśle wypełnianą w czasie liturgii, jak przemienienie chleba i wina w „Ciało i Krew Jezusa”. Więc na pytanie, czy w dzisiejszym obrządku znajdziemy elementy wiary przedchrześcijańskiej, możemy powiedzieć, że oczywiście tak. Ale te elementy nie dotyczą sfery sacrum, tej chrześcijańskiej „Arki Przymierza”.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl